

Kaszewice - stolica pieczonego ziemniaka

Święto Pieczonego Ziemniaka - inicjatywa Stowarzyszenia Moja Wieś - Mój Dom w Kaszewicach zorganizowano w tym roku po raz trzeci. Także po raz trzeci festyn był sukcesem: frekwencyjnym, kulinarnym, organizacyjnym. Atrakcje przygotowane przez Stowarzyszenie przyciągnęły tłumy mieszkańców, również z okolicznych miejscowości. Na stołach "królował" ziemniak, w licznych, ale przede wszystkim smacznych odsłonach, na "trawiastym parkiecie" pływały pary, dzieci szalały w wesołym miasteczku. Dodatkowych emocji dostarczyły konkursy związane oczywiście z ziemniaczanym tematem.

*- To bardzo duże przedsięwzięcie, które związane jest nie tylko z kosztami, ale przede wszystkim sprawami logistycznymi, organizacyjnymi - mówi **Ewa Siewiera**, Prezes Stowarzyszenia Moja Wieś - Mój Dom w Kaszewicach. - Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które poświęciły swój czas i energię przygotowując festyn. Bardzo ucieszyła nas frekwencja, a nawet nieco przeraziła: czy podaliśmy oczekiwaniom wszystkich. Mam nadzieję, że nikt nie wyszedł z festynu głodny, ani niezadowolony. Dla nas było dużą satysfakcją obserwować dobre humory, świetną zabawę naszych gości.*

Dodajmy, że organizacja tego przedsięwzięcia została wsparta finansowo przez budżet Powiatu Bełchatowskiego. Poniżej relacja **Błażeja Lewińskiego**.

(Wydział PR)

* * *

W dniu 22.09.2012 roku, w Kaszewicach, odbył się po raz trzeci festyn pn. „**Święto Pieczonego Ziemniaka**” organizowany przez **Stowarzyszenie Moja Wieś - Mój Dom**. Tegoroczna impreza miała charakter międzynarodowy. Na festynie gościliśmy 22-osobową delegację samorządowców z Berchtesgadener Land z niemieckiej Bawarii ze starostą **Georgiem Grabnerem** na czele. Nasi goście zostali przywitani, zgodnie z polską tradycją, chlebem i solą oraz... okowitką. Poznali swoje potrawy, mieli możliwość zobaczyć „na żywo” i uczestniczyć w zabawie ludowej z udziałem zespołu muzycznego, wziąć udział w konkursie wbijania gwoździ oraz w komisji konkursowej na najlepszą potrawę z ziemniaków.

Festyn wywarł na gościach olbrzymie wrażenie. Starosta **Georg Grabner** powiedział „... Wspaniała zabawa setek osób, wspólne biesiadowanie przy ognisku w atmosferze poczucia lokalnej wspólnoty, a do tego wyśmienite polskie potrawy dostarczyły nam niezapomnianych wrażeń...”. Wraz z gośćmi z Bawarii przybyli do nas m.in. **Edward Olszewski** - Przewodniczący Rady Powiatu w Bełchatowie, **Jacek Zatorski** - Wiceprzewodniczący Rady, **Krzysztof Gajda** - Członek Zarządu Rady Powiatu, **Anna Szczesna** - radna Rady Powiatu bełchatowskiego, **Agnieszka First** - Naczelnik Wydziału Promocji i Rozwoju Powiatu w Starostwie w Bełchatowie.

W czasie festynu nasi goście mogli zjeść grochówkę z kotła wojkowego, kapustę wg domowych receptur, posmakować wyrobów ze stołu wiejskiego, spróbować różnych potraw zrobionych na

podstawie własnych przepisów, degustować nalewki przygotowane przez członkinie stowarzyszenia.

W ognisku piekły się ziemniaki, na scenie występowały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kaszewicach oraz zespół muzyczny „Grzmiąca Półlitrowa”. Swoją program artystyczny zaprezentowała także Orkiestra Dęta przy OSP w Chabielicach. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz militarny grupy rekonstrukcyjnej 84 Pułku Piechoty GRH oraz pokaz taekwon-do zrealizowany przez grupę młodzieży z Bełchatowa pod kierunkiem **Wiktora Karnawalskiego**. Rozstrzygnięto i rozegrano zaplanowane konkursy i zabawy.

Choć pogoda przed rozpoczęciem i na zakończenie festynu „splatała nam figla” to wszyscy goście w bardzo miłej i sympatycznej atmosferze spędzili popołudnie pierwszego dnia jesieni.

Serdeczne podziękowania pragniemy przekazać naszym sponsorom, w tym Starostwu Powiatowemu w Bełchatowie, państwu Alicji i Florianowi Marczakom, Bankowi Spółdzielczemu w Bełchatowie, MCK w Bełchatowie, Sekretarzowi Gminy Kluki - Janowi Mędoniowi i innym, osobom których pomoc przyczyniła się do zrealizowania „Święta Pieczonego Ziemniaka”.

Błażej Lewiński

Stowarzyszenie Moja Wieś - Mój Dom